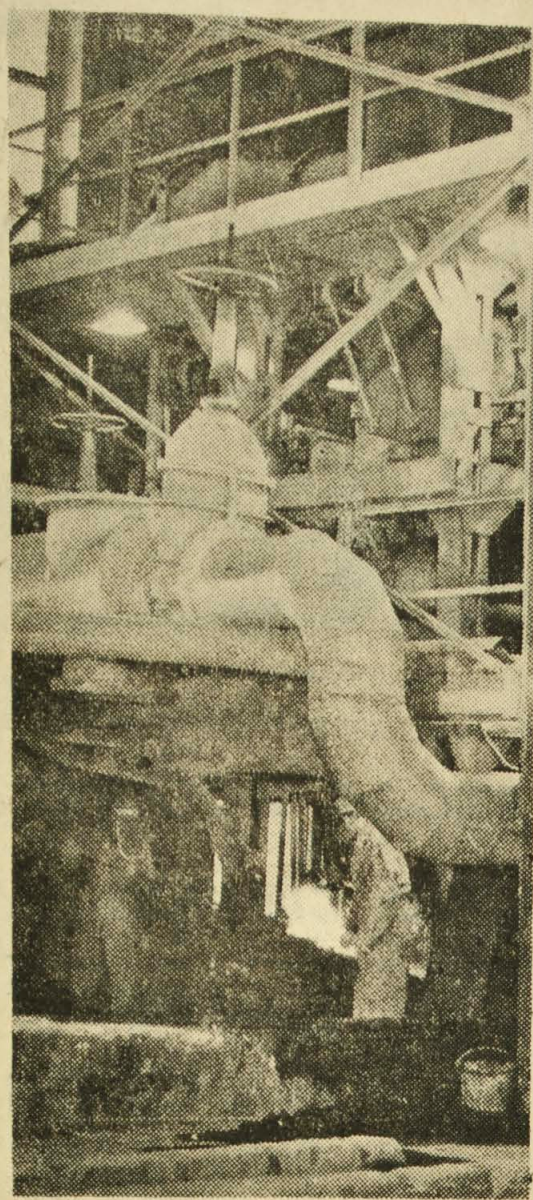


Zakłady nawozowe



Zakłady na-
stawione są na
produkcję su-
perfosfatu, su-
pertomaszyn
magnezowej,
kwasu fosforo-
wego i pyro-
fosforanu sodu.
Ostatnio przy-
stąpiono do
produkcji an-
tyimportowej
heksametafos-
foranu sodu
(do zmiekcza-
nia wody) oraz
supertomaszyn
magnezowej.
Zakład jest o-
biecnie w sta-
dium rozbudo-
wy, do 1965 ro-
ku wzrośnie
m. in. produk-
cja superfosfa-
tu pylistego do
ok. 300 tys.
ton.
NA ZDJĘCIU:
piec szlutowy
do produkcji
supertomaszyn
magnezowej.
Przy pracy
piecowy Ed-
ward Pusiak.
CAF — fot.
Szyperko

Sprawa Bizerty nadaj nieuregulowana

Francuzi ostrzelali wioskę tunezyjską

KAIR (PAP) 16. 8.

Tunezyjska Agencja Prasowa TAP podała we wtorek wieczorem do wiadomości, że 14 bm. artyleria francuska stacjonująca w Algierii wystrzeliła około 100 pocisków na tunezyjską wioskę pograniczną Sakiet-Sidi-Youssef. Miejscowy urząd celny trafiony został pociskiem zapalającym. Ogniwo udało się ugasić. Szkody materialne są poważne.

NOWY JORK (PAP) 16. 8.

Stali przedstawiciele Tunezji w ONZ Mongi Slim oskarżyli Francję o zaatakowanie przez wojska tego kraju tunezyjskiej farmy położonej 10 km na zachód od Bizerty. 3 osoby cywilne zostały zabite. Mongi Slim podał również, że w sobotę Francja dokonała dwóch innych aktów agresywnych przeciwko Tunezji. Artyleria francuska zbombardowała z obszaru Algierii terytorium tunezyjskie zabijając dwóch robotników i dwóch ciężko raniąc. Kolumna żołnierzy francuskich złożona z piechoty i oddziału pancernego wspierana przez 4 bombowce, próbowała wdrzeć się na terytorium Tunezji w pobliżu miejscowości Roui. Wojska francuskie zostały odparte przez armię tunezyjską.

KAIR (PAP) 16. 8.

W wyniku wtorkowych obrad Rady Ligi Arabskiej przyjęta została rezolucja w sprawie Tunezji. Liga Arabska wyraża nadzieję, że należące do niej kraje będą nadal udzielały wzajemnej pomocy.

Amerykanie wystrzelili „Explorera XII”

NOWY JORK (PAP) 16. 8.

We wtorek w późnych godzinach wieczornych z bazy na Przylądku Canaveral Amerykanie wystrzelili nowego satelitę ziemni „Explorera XII”. W 38 kg zasobniku umieszczono aparaturę do badania promieniowania słonecznego w przestrzeni kosmicznej.

POGODA

DZIS chmurno. Opady deszczu. Temp. minim. 12, maksym. 17 stopni C. Wiatry umiarkowane, południowo-zachodnie i zachodnie.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Ligi Arabskiej w sprawie Kuwejtu

KAIR (PAP) 16. 8.

We wtorek wieczorem w Kairze odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ligi Arabskiej, na którym omawiano sprawozdanie sekretarza generalnego, Hassouny z działalności misji wojskowej Ligi w Kuwejcie. Rada uchwaliła rezolucję aprobującą zadanie Kuwejtu w sprawie ewakuacji wojsk brytyjskich z terytorium tego kraju i wyraziła nadzieję, że w krótkim czasie oddziały W. Brytanii zostaną zastąpione przez jednostki arabskie.

Oczekuje się, że pierwsze oddziały wojsk arabskich przybędą do Kuwejtu przed pierwszym wrześniem.

Zwiększone zadania przemysłu ciężkiego w roku 1962

- ★ 7,7 mln ton stali
- ★ Więcej turbin i aparatury chemicznej
- ★ 300 tys. telewizorów
- ★ Pół miliona pralek

WARSZAWA (PAP) 16. 8.

Przedyskutowany już w Ministerstwie Przemysłu ciężkiego wstępny projekt planu tego resortu na rok przyszły charakteryzują założone zadania wyższe od przewidzianych w planie 5-letnim (w jego części dotyczącej 1962 r.). Produkcja globalna wzrosnąć ma o ok. 11 proc. (w/g założeń planu

5-letniego — o 9 proc.).

Projektuje się, że huty wyprodukują w przyszłym roku 7,7 mln ton stali surowej i 5,2 mln ton wyrobów walcowanych. Będzie to okres znacznego wzrostu wydajności wyrobów ze stali jakościowej, co stanie się możliwe m. in. dzięki uruchomieniu nowych oddziałów w Hucie „Warszawa”.

Biorąc pod uwagę większe możliwości zaopatrzenia fabryk maszynowych w wyroby hutnicze, a także w inne materiały i surowce, zaproponowano zwiększenie produkcji przemysłu maszynowego o ok. 16 proc. w stosunku do 1961 r. (wobec 12,4 proc. założonych w planie 5-letnim).

Najpoważniej wzrośnie wydajność w tych działach przemysłu maszynowego, które odgrywają decydującą rolę dla zaopatrzenia naszej gospodarki w maszyny i urządzenia oraz w produkcji na eksport. Fabryki przemysłu budowy maszyn ciężkich zwiększą dostawy dla energetyki i chemii. Np. wyprodukują się turbiny o łącznej mocy 454 megawaty oraz blisko 17 tys. ton aparatury.

Ciąg dalszy na str. 2

S. Mokkadem w Rzymie

RZYM (PAP) 16. 8.

We wtorek w późnych godzinach wieczornych przybył do Rzymu tunezyjski minister Spraw Zagranicznych, Sadek Mokkadem.

50 tys. osób na wystawie polskiej w Rydze

RYGA (PAP) 16. 8.

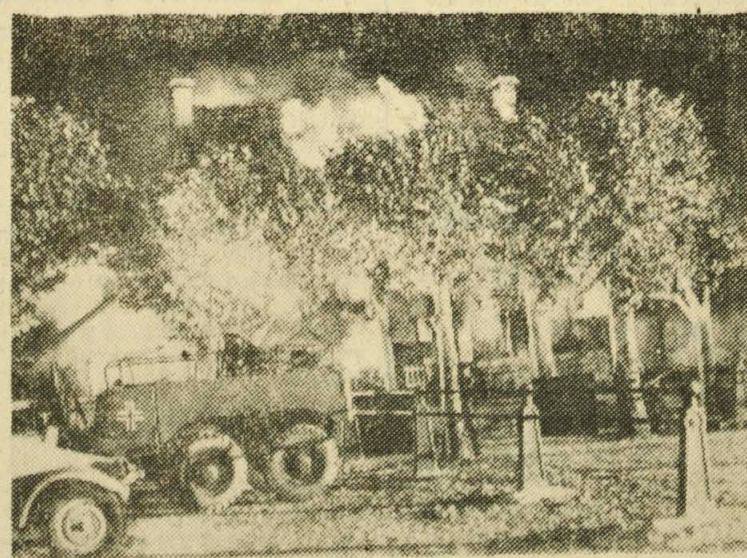
Na trwającej tu od dwóch tygodni wystawie polskich wyrobów eksportowych zanotowano we wtorek 50 tysięcznego widza. Wystawa dobiega już końca. Oprócz wspomnianych 50 tys. osób zwiedziły ją liczne grupy fachowców, reprezentujące różne branże przemysłu oraz przedstawiciele kół handlowych.

Jak już podawaliśmy, wszystkie eksponaty przemysłu ciężkiego sprzedano na miejscu.

W dniu 15 bm. wystawę zwiedził ambasador PRL w Związku Radzieckim Bolesław Jaszcuk. Wieczorem wystąpił on przed kamerą telewizyjną, opowiadając o ak-

tualnych problemach gospodarczych, politycznych i kulturalnych naszego kraju.

Film przypomina



Podczas gdy „flirt” między Niemiecką Republiką Federalną a mocarstwami zachodnimi zamienia się w „trwały stosunek”, podczas gdy oddziały Bundeswehry odbywają ćwiczenia na terenie Francji i Wielkiej Brytanii, a Stany Zjednoczone zaopatrują Niemiecką Republikę Federalną w najbardziej nowoczesną broń, postępuje filmowcy przytłaczają światu walki w okresie minionej wojny światowej, kiedy to z jednej strony stała Rzesza niemiecka, a z drugiej sojusznicy, którzy dziś niestety, stali się wojennymi sojusznikami Niemieckiej Republiki Federalnej.

Angielski reżyser kreśli na terenie Francji film zatytułowany „Najdłuższy dzień”. Treścią filmu jest inwazja sojuszników i walki z wojskami hitlerowskimi w Normandii.

NA ZDJĘCIU: scena z walk w miejscowości Sainte-Mere l'Eglise.

Foto — CAF

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 64.896

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 194 (3115) Czwartek, 17. VIII 1961 r. Cena 50 gr.

Dodatkowe egzamininy na studia wyższe dla pracujących

WARSZAWA (PAP) 16. 8.

Na studia wyższe dla pracujących przyjęto po przeprowadzonych w lipcu wstępnych egzaminach dla kandydatów na 1 rok ponad 9300 osób. Spośród ponad 16.700 ubiegających się na niektórych kierunkach we wrześniu, w dniach od 25 do 30 września, odbędą się dodatkowe egzamininy wstępne na 1 rok.

Przeprowadzi się je w następujących uczelniach i studiach zaocznych: na Uniwersytecie Warszawskim — filologia rosyjska, historia, matematyka. Uniwersytecie Łódzkim — filologia polska, historia, matematyka, fizyka. — Uniwersytecie Wrocławskim — filologia rosyjska, historia, matematyka i archeologia oraz na Studium Administracyjnym Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Jak komunikuje Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego termin składania podań wyznaczano do 15 września.



Nowe zarządzenie władz Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie regulacji ruchu między Berlinem wschodnim i zachodnim zostało przyjęte z uznaniem przez ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej. NA ZDJĘCIU: mieszkańcy demokratycznego Berlina czytają z zainteresowaniem zarządzenie władz NRD w sprawie kontroli nad ruchem między Berlinem wschodnim a zachodnim.

Foto — CAF

Berlin w soczewce

- Oświadczenie rządu NRD
- Apel KPD
- Stanowisko DFU
- Protest trzech zachodnich komendantów Berlina
- Zachód a Berlin
- Odpowiedź komendanta radzieckiego komendantom wojsk zachodnich w Berlinie

BERLIN (PAP) 16. 8.

Rada Ministrów NRD opublikowała oświadczenie, w którym stwierdza, że koła rządzące NRF „w dążeniu do wzmożenia napięcia między-narodowego i utworzenia nowej przeszkody na drodze pokojowego uregulowania problemu niemieckiego uciekają się do różnych prowokacji, które mogą mieć niebezpieczne następstwa”.

„Ostatnio — stwierdza oświadczenie — ponownie wznowiono groźby zerwania stosunków handlowych z NRD. Tym razem przeciwnicy pokojowego zjednoczenia Niemiec wykorzystują jako pretekst to, iż rząd NRD zamierza zawrzeć traktat pokojowy z krajami, które podobnie jak NRD, występują za szybkim pokojowym rozwiązaniem problemu niemieckiego i za unormowaniem na tej podstawie sy-

Ciąg dalszy na str. 2

Wiceprezydent Brazyl u Czou En-laia

PEKIN (PAP) 16. 8.

We wtorek w godzinach wieczornych premier ChRL, Czou En lai wydal obiad na cześć przebywającego w Chinach wiceprezydenta Brazylii, Goularta. Przyjęcie ułożyło się w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze. Wzięło w nim udział wiele wybitnych osobistości życia politycznego i społecznego ChRL.

Kongres SPP Hiszpanii

PARYŻ (PAP) 16. 8.

W Puteaux (Francja) zakończył się we wtorek VIII kongres Socjalistycznej Partii Pracy Hiszpanii. W ostatnim dniu obrad uczestnicy kongresu zaaprobowali rezolucję Komitetu Wykonawczego partii domagającą się zastąpienia reżimu Franco przez rząd tymczasowy, który miałby przeprowadzić wybory parlamentarne w kraju.

Groźny pożar

ŁÓDŹ (PAP) 16. 8.

Kilka minut po północy z wtoru na śróde z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn wybuchł groźny pożar w Zakładach Transformatorów Radiowych w Skierniewicach. Spłonął częściowo dach nad narzędziownią oraz nad podziemnym magazynem materiałów łatwopalnych. Uległy uszkodzeniu maszyny.

Ptaki odlatują na południe

KIELCE (PAP) 16. 8.

Mieszkańcy wsi powiatów Zwoleń, Koźnice i Lipsko w woj. kieleckim byli ostatnio świadkami przelotu kłuczy dzikich gęsi. Ptaki leciały z północy na południe.

Przeloty gęsi odbywały się w roku bież. znacznie wcześniej niż w latach ubiegłych. Kalendarz lekceważy także jaskółki, gdyż i one szykują się już do odlotu.

Nad projektem Programu KPZR

Początek wielkiej rozmowy

Jeszcze ostatnie egzemplarze gazet przynoszących projekt Programu KPZR nie zeszły z maszyn rotacyjnych, a już z wielu stron Związku Radzieckiego zaczęły napływać do redakcji pism pierwsze listy. Tezy Programu nie były bowiem dla ludzi radzieckich zaskoczeniem. Rozwinięty on i wszechstronnie przeanalizował najważniejsze problemy od dawna już nurtujące społeczeństwo, dał naukową analizę procesów trwających już od dłuższego czasu. Jeden z czytelników „Prawdy” tak myśli tę sformułował: „W projekcie Programu wyraża się ducha leninowskiego. Z wyjątkową dokładnością wyraża on nasze myśli... Widać, że piórem tych, którzy kreśliли Program, kierowała ręka milionów...”

Toteż zanim jeszcze rozpoczęła się właściwa dyskusja, która toczyć się będzie we wszystkich organizacjach partyjnych, we wszystkich ogniwach związkowych w zakładach pracy i na wsi, wielu ludzi zaczęło się już dzielić swymi spostrzeżeniami i refleksjami związanymi z Programem. Autorami pierwszych wypowiedzi nie przypadkiem byli przede wszystkim ludzie starsi, komuniści o wielkim doświadczeniu życiowym, których osobiste losy spłotyły się z walką o realizację dwóch poprzednich programów partii. Myślą przewodnią ich wypowiedzi jest дума z tego, że dzieło rozpoczęte u progu naszego stulecia przez niewielką grupę „fanatyków” marksizmu i rewolucji zostało w ZSRR wcielone w życie w ciągu kilku zaledwie dziesiątków lat, że leninowski program kontynuuje dziś i realizuje potężny naród radziecki, na czele którego kroczy blisko 10-milionowa armia komunistów.

Znany pisarz radziecki, K. Fiedin, tak to ujął: „Radość ogarnia człowieka, gdy jest przekonany, iż droga wskazana przez projekt Programu jest historycznie słuszna, tak jak niezawodna była na przestrzeni wszystkich chlubnych lat bitew i zwycięstw narodu radzieckiego”.

Wielu radzieckich ludzi spieszy z przypomnieniem faktów, których przypominać właściwie nie trzeba, bo obecne są na każdym kroku. Raz po raz przychodzi na myśl słynna leninowska formuła „Komunizm — to władza radziecka plus elektryfikacja całego kraju”. Nawiązuje do niej minister budowy elektrowni, I. Nowikow, zabierając głos na łamach „Prawdy”: — Pod względem wzrostu tempa produkcji elektrycznej ZSRR wyprzedził wszystkie kraje kapitalistyczne. Począwszy od roku 1954 przeciętne tempo wzrostu energii elektrycznej w ZSRR wynosiło 11,9 proc., a w USA nieco więcej niż 7 proc. Według wskaźników projektu, produkcja prądu, a więc i moc elektrowni w ciągu 20 lat wzrośnie 9—10 razy!

Z dalekich kółchozów płyną listy: pierwszą pięciolatkę realizowaliśmy przy świetle naftowych lampek, dziś 80 proc. naszego zboża wprost z kombajnów popłynęło do elektoratów...

Ludzie radzieccy przywykli mówić językiem konkretnym i może dlatego czasem ich głosy w dyskusji brzmią, jak meldunki. A jednak są one najprawdziwszym wkładem w wielką rozmowę toczoną przed XXII Zjazdem KPZR, gdyż stanowią mocne, rzeczowe, argumenty dla poparcia realności tej Programu, wytyczającego drogę stworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu.

W jednym z najnowszych numerów „Prawdy” udzieliła miejsca na przedzjazdowej wszechzwiązkowej trybunie pracownikom kółchozów i sowchozów. Zapewniają oni, że rolnictwo radzieckie jest w stanie prawie podwoić w najbliższym dwudziestolecu produkcję zbóż i dwukrotnie zwiększyć urodzaje. Te obietnice nie mają jednak w sobie nic z lekkich rzucanych przyrzeczeń. W oparciu o dotychczasowe doświadczenia, przedstawiciele poszczególnych — z pewnością przede wszystkim przodujących — gospodarstw radzą innym, jak postępować, by osiągnąć dobre efekty w produkcji zbóż i w hodowli. A więc mechanizacja, na wysokim poziomie agrotechnika, kukurydza i jeszcze raz kukurydza. Plan rozwoju rolnictwa jest z pewnością osiągalny, realny, trzeba tylko mądrze, po gospodarsku wziąć się do jego realizacji.

Sporo już wśród pierwszych głosów dyskusji uwag i spostrzeżeń nawiązujących do problemów stosunków społecznych, aktywności mas. Charakterystyczne — zajmują się tym nie tylko naukowcy, teoretycy, pisarze. W odczuciu całego społeczeństwa radzieckiego są to zagadnienia niezwykle doniosłe, bezpośrednio związane z ich codzienną pracą, z ich dniem powszednim. Nawiązując do dyskusji, które od dawna już toczą się w prasie radzieckiej wokół postaw ludzkich, świadomości społecznej, stosunku do pracy społecznej, jeden z pracowników wielkich zakładów metalowych pisze: — W naszym zespole nie ma człowieka, który nie uczestniczyłby w życiu społecznym. Trzy tysiące zatrudnionych zdobyło już tytuł szturnowców pracy komunistycznej. W przeglądzie rezerw produkcyjnych, jaki niedawno się u nas odbył, wzięło udział 6 tys. pracowników. Zgłosili oni 3 tys. racjonalizatorskich pomysłów. A kto nie słyszał o społecznych biurach konstrukcyjnych, społecznych biurach analizy ekonomicznej? Powstały one u nas na Uralu...

Coraz więcej funkcji od etatowego aparatu zaczynają przejmować w ZSRR różne społeczne komisje. Jest o nich w przedzjazdowej dyskusji mowa: o tworzących naukowo-technicznych, o komisjach partyjnych sprawujących kontrolę nad działalnością gospodarczą administracji przedsiębiorstw, o mieszkaniowych komisjach związków zawodowych, o drużynach ochrony ładu społecznego i wielu innych. Jeden z czytelników „Prawdy” w liście do niej stwierdza: — Sprawa już nawet teraz trudności wyliczenia tych funkcji państwowych i administracyjnych, które zostały już przekazane w naszym kraju w ręce społeczeństwa. Tak wygląda realne kontury jutrzejszego dnia komunizmu.

Rozpoczęła się wielka debata całego społeczeństwa radzieckiego nad projektem Programu KPZR. I każdy dzień powiększa krąg jej uczestników. (AR)

Berlin w soczewce

Ciąg dalszy ze str. 1
tuacji w Berlinie zachodnim”.

Oświadczenie podkreśla, że „proby rozmów z NRD z pozycji siły i wywieranie nacisku gospodarczego są bezwzględnie skazane na fiasko”, ponieważ 90 proc. handlu zagranicznego NRD przypada na inne kraje, a nie na Republikę Federalną, a ponadto NRD może liczyć na pomoc gospodarczą potężnego obozu socjalistycznego.

*
BERLIN (PAP) 16. 8.

Dzień 13 sierpnia 1961 roku wejdzie do historii Niemiec i Europy jako data zwycięskiej bitwy o pokój. Posunięcia władz NRD dały długo oczekiwaną i zasłużoną odpowiedź niepoprawnym awanturnikom z NRF — stwierdza oświadczenie KC Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), opublikowane we wtorek w związku z ostatnimi zarządzeniami władz NRD, mającymi na celu ochronę granic Republiki.

KPD wzywa w związku z tym wszystkich obywateli NRF do domagania się jak najszybszego wszczęcia rokowań w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami przy równoprawnym udziale przedstawicieli NRD i NRF.

*
BONN (PAP) 16. 8.

Kierownictwo utworzonej niedawno w Niemczech zachodnich partii „Niemiecka Unia Pokojowa” (DFU) opublikowało we wtorek oświadczenie, wyrażające poparcie dla ostatnich posunięć władz NRD w sprawie granic między Berlinem wschodnim i zachodnim. Posunięcia te — głosi oświadczenie — są następstwem odmowy ze strony Bonn pokojowego uregulowania problemu Niemiec i Berlina. Politycy Niemieckiej Republiki Federalnej muszą przyznać, że to właśnie oni spowodowali powstanie obecnej sytuacji poprzez swą politykę, nie dopuszczającą nawet myśli o rokowaniach.

Podpisanie traktatu pokojowego z całym Niemcami rozwiązałoby automatycznie kwestię komunikacji wewnątrz-niemieckiej, włącznie z Berlinem.

*
LONDYN (PAP) 16. 8.

Agencja Reutersa donosi, że trzej zachodni komendanci Berlina w liście wystosowanym do radzieckiego komendanta, pułkownika Solowiewa złożyli protest przeciwko ostatnim zarządzeniom władz NRD. Zdaniem autorów listu, posunięcie to jest „sprzeczne z porozumieniem czterech mocarstw z czerwca 1945 roku”.

*
BERLIN (PAP) 16. 8.

W odpowiedzi na protest komendantów garnizonów: amerykańskiego, brytyjskiego i francuskiego w Berlinie zachodnim komendant garnizonu radzieckiego w Berlinie płk Solowiew przypomniał, że komendatura wojsk radzieckich, jak to jest dobre wiadome komendantom zachodnim, nie miesza się w sprawy wewnętrzne NRD i jej stolicy.

Nasza linia postępowania,

Min. Trampczyński w Delhi

DELHI (PAP) 15. 8.

Do Delhi przybył minister Handlu Zagranicznego Witold Trampczyński. Celem wizyty jest przeprowadzenie z przedstawicielami rządu Indii rozmów w sprawie dalszego rozwoju polsko-indyjskich stosunków gospodarczych.

Ze sportu

Piątkowski 60,47 w dysku

Nasz najlepszy dyskobol Edmund Piątkowski podjął wczoraj w Łodzi próbę pobicia rekordu świata w rzucie dyskiem, który obecnie należy do Amerykanina Silvestra i wynosi 60,56 m. Mimo że próba się nie udała,

wyczerpująco uzasadniona w oficjalnych deklaracjach rządu radzieckiego, polega na ścisłym poszanowaniu praw suwerennego państwa niemieckiego — Niemieckiej Republiki Demokratycznej — oświadczył płk. Solowiew.

*
WASZYNGTON (PAP) 16. 8.

W środę rano prezydent Kennedy konferował przy śniadaniu z sekretarzem Stanu USA Ruskim, przypuszczalnie na temat problemu berlińskiego.

W tym samym czasie przedstawiciele dyplomatyczni Anglii, Francji i NRF odbyli trzecie z kolei spotkanie z wyższymi urzędnikami Departamentu Stanu, aby przedyskutować sprawę stanowiska Zachodu wobec ostatnich wydarzeń w Berlinie.

*
WASZYNGTON (PAP) 16. 8.

Przywódca Demokratów w senacie USA Mike Mansfield wypowiedział się w środę za „trzeźwymi dyskusjami wstępnymi” na temat Berlina.

Mansfield powiedział, że jego zdaniem oficjalna konferencja na forum publicznym poświęcona sprawie Berlina nie dałaby rezultatów. Natomiast — dodał — wiele racji przemawia za rozpoczęciem spokojnych, trzeźwych dyskusji wstępnych. „Myślę — oświadczył senator — że świat będzie wdzięczny tym, którzy okażą dośrodek odwagi, by chwycić byka za rogi”.

J. Gagarin odwiedzi Węgry

BUDAPESZT (PAP) 16. 8.

Kosmonauta Jurij Gagarin przybędzie w sobotę do Budapesztu, aby wziąć udział w obchodach Święta Konstytucji. Pierwszego kosmonauta świata zaprosił na Węgry rząd WRL.

Z konferencji laotańskiej w Genewie

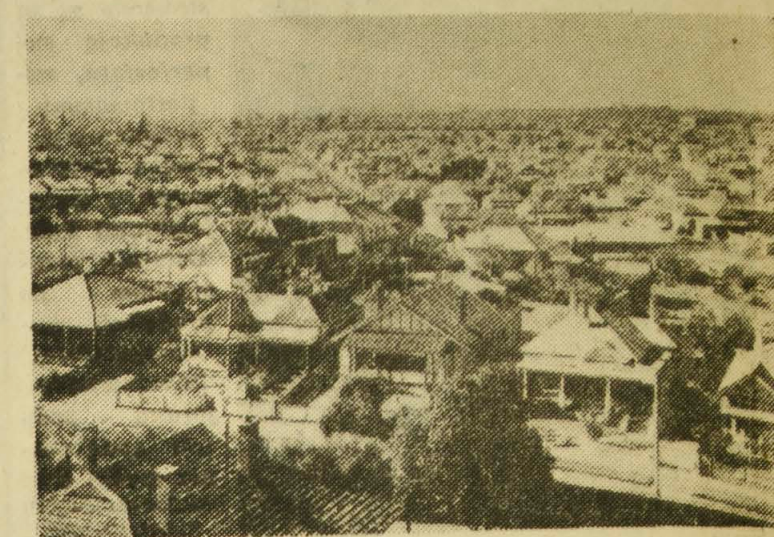
GENEWA (PAP) 16. 8.

Na wtorkowym posiedzeniu Międzynarodowej Konferencji Laotańskiej w Genewie kontynuowano dyskusję nad sprawą wycofania obcych oddziałów i personelu wojskowego z Laosu. Na posiedzeniu przemawiali przedstawiciele: Związku Radzieckiego, ChRL, południowego Wietnamu, USA i Syjamu.

Delegaci krajów zachodnich w dalszym ciągu podtrzymywali swoje stanowisko, które zmierza do odwołania wycofania obcych oddziałów i personelu wojskowego z terytorium suwerennego i neutralnego Laosu. Przeciwno takiemu stanowisku wystąpiło kilku innych uczestników konferencji.

Mimo długiej dyskusji uczestnicy konferencji nie osiągnęli żadnego porozumienia w tej sprawie. Debata

Obrazek z Australii



Ogólny widok miasta Promantle

Fot. — CAP

Zwiększone zadania przemysłu ciężkiego

Ciąg dalszy ze str. 1

ratury chemicznej. Przemysł obrabiarkowy rozwinięto produkcję obrabiarek ciężkich i maszyn specjalistycznych.

Przemysł taboru kolejowego — oprócz wagonów osobowych i towarowych wykonać ma prawie 210 lokomotyw spalinowych i ponad 40 lokomotyw elektrycznych.

Największy eksporter w przemyśle maszynowym — przemysł okrętowy — zbuduje statki o łącznym tonażu prawie 320 tys. DWT w tym roku ok. 290 tys. DWT, przy czym budować będzie coraz większe jednostki.

Dla rolnictwa przemysł ciężki wykonać ma 13,6 tys. ciągników (wzrost o ponad 20 proc.), o 9 proc. więcej maszyn rolniczych i dwa razy więcej części zamiennych do tych maszyn.

Dostawy artykułów rynkowych wzrosną ogólnie o 10 proc. np. produkcja telewizorów z 230 do 300 tys., lodówek — z 51 do 85 tys., pralek — z 480 do 533 tys., zegarków na rękę — ze 120 do 140 tys.

nad problemem wycofania obcych oddziałów i personelu wojskowego z Laosu kontynuowana była w dniu wczorajszym.

Rzecznik delegacji chińskiej na konferencję genewską zwołał konferencję prasową, na której podał treść przemówienia szefa delegacji ChRL, Czang Han-fu oraz skomentował wystąpienie przewodniczącego delegacji amerykańskiej, Harrimana.

W sobotę w Warszawie odbył się ślub 3 księżniczek marokańskich, siostr króla Hassana II. W tym samym dniu zgodnie z marokańskim zwyczajem wstąpiło w związek małżeński 12 par, które otrzymały od króla Maroka podarunki wartości po 150 funtów szterlingów.

W Londynie — We wtorek przewieziono do Londynu zwozi 34 uczniów brytyjskich, dwóch nauczycieli oraz 3 lotników, którzy zginęli w tragicznej katastrofie brytyjskiego samolotu „Viking”.

W Londynie — We wtorek przewieziono do Londynu zwozi 34 uczniów brytyjskich, dwóch nauczycieli oraz 3 lotników, którzy zginęli w tragicznej katastrofie brytyjskiego samolotu „Viking”.

BYDGOSZCZ (PAP) 16. 8.

Na szosie wiodącej do wsi Szczepanowo, pow. Mogiła, samochód — furgonetka marki „Zuk” należący do Gminnej Spółdzielni w Mogilinie prowadzony przez 23-letniego Zygmunta Paliwode, jadąc z dużą szybkością wpadł na drzewo. Znajdujący się w samochodzie dwaj pasażerowie oraz kierowca odnieśli bardzo ciężkie obrażenia ciała; wskutek ran jeden z pasażerów zmarł w czasie przewożenia do szpitala. Pozostali ranni walczą ze śmiercią. Samochód został całkowicie rozbity.

Dochodzenia prowadzone przez MO wykazały, że kierowca samochodu wskutek przemęczenia zasnął przy kierownicy.

Zarówno matka jak i trojaczki, którym nadano imiona Barbara, Jan i Tadeusz czują się dobrze. (Jap)

Kolejne spotkanie ambasadorów ChRL i USA

WARSZAWA (PAP) 15. 8.

15 bm. odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie ambasadorów: Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Wang Ping-nana i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Polsce — Jacoba D. Beam'a.

Ustalono, że następne kolejne spotkanie ambasadorów obu krajów odbędzie się w Warszawie w dniu 5 grudnia br.

Ze świata

■ KAIR. — Minister Stanu Abdel Kader Hatem podał do wiadomości, że wkrótce nastąpi zmiana systemu rządowego Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Powołany będzie do życia jeden rząd centralny, zamiast 3 istniejących dotychczas gabinetów (gabinet centralny oraz 2 rządy wykonawcze dla prowincji północnej i prowincji południowej ZRA — przyp. red.)

Celem tej reformy jest umocnienie unii syryjsko-egipskiej.

■ PEKIN. — Jak donosiła Pnom-Penh Zgromadzenie Narodowe Kambodży odmówiło jednomyślnie przyjęcia dymisji szefa państwa, księcia Norodona Sihanouka. Na prośbę członków Zgromadzenia książę Sihanouk zgodził się pozostać na swym stanowisku.

■ BERLIN. — Na rzece Wezerze w pobliżu Bremy nastąpiło we wtorek w nocy zderzenie między statkiem duńskim a zachodniemieckim. W wyniku katastrofy zginęła kobieta i dwoje małych dzieci. Statek zachodniemiecki „Berlin” zatonił wkrótce po zderzeniu.

■ PEKIN. — Do Polski uda się 50 osobowa grupa artystów chińskich. Turnee artystyczne członków centralnego chińskiego zespołu opery i baletu obejmie Gdansk, Poznań, Wrocław i Warszawę.

■ SOFIA. — Z Ankary donoszą, że minister Sprawiedliwości Turcji, Tuzemen przegrywał ze swego stanowiska.

■ PARYŻ. — We wtorek w Rabacie odbył się ślub 3 księżniczek marokańskich, siostr króla Hassana II. W tym samym dniu zgodnie z marokańskim zwyczajem wstąpiło w związek małżeński 12 par, które otrzymały od króla Maroka podarunki wartości po 150 funtów szterlingów.

W Londynie — We wtorek przewieziono do Londynu zwozi 34 uczniów brytyjskich, dwóch nauczycieli oraz 3 lotników, którzy zginęli w tragicznej katastrofie brytyjskiego samolotu „Viking”.

Trojaczki w woj. białostockim

Wczoraj wieczorem we wsi Konowaly (pow. Białystok) przyszyły na świat trojaczki — dwóch chłopców i jedną dziewczynkę. Sześciu matka została 22-letnia Helena Nierodzik. Poród przyjął lekarz dyżurny białostockiej Kliniki Ginekologiczno-Położniczej — dr Jan Skol, po czym matkę i niemowlęta przewieziono do kliniki w Białymstoku.

Zarówno matka jak i trojaczki, którym nadano imiona Barbara, Jan i Tadeusz czują się dobrze. (Jap)

Z życia partii

W Szypliszkach działają komisje...

Można z całą pewnością powiedzieć, że wszystkie zmiany, jakie zaszły w życiu i położeniu organizacji partyjnej w Szypliszkach, zawdzięcza ona swemu Komitetowi Gromadzkemu, który w ciągu stosunkowo krótkiego okresu zdołał wypracować sobie metody pracy godne szerszej popularyzacji. Jak już pisałem we wczorajszym artykule, organizacja partyjna w Szypliszkach liczyła w 1957 r. — 45 członków i kandydatów, przeważnie pracowników miejscowych instytucji. Członków partii — rolników można było policzyć na palcach, a nauczycieli brak było w ogóle w szeregach partii.

KOMITET Gromadzki PZPR w Szypliszkach (powołano go w 1959 roku), chcąc dobrze spełniać swe zasadnicze zadania kierownika politycznego gromady, przede wszystkim rozwinął działalność nad rozwojem partii. Kogo przyjmować do partii? Oczywiście uczciwych i pracowitych rolników oraz nauczycieli. Tylko bowiem w oparciu o nich można było myśleć o objęciu wpływami partii wszystkich wsi w gromadzie.

Start nie był jednak łatwy. Zadańmiowa bierność organizacji i jej mały autorytet utrudniały rozbudowę partii. Ale Komitet Gromadzki nie poddał się i rozbudowę partii w odcinaniu od innych zadań. Organizację wsi otworzył zebrań partii, odczyty dla rolników, odczyty dla nauczycieli, odczyty dla młodzieży. Zebrań partii nie poddał się i rozbudowę partii w odcinaniu od innych zadań. Organizację wsi otworzył zebrań partii, odczyty dla rolników, odczyty dla nauczycieli, odczyty dla młodzieży. Zebrań partii nie poddał się i rozbudowę partii w odcinaniu od innych zadań. Organizację wsi otworzył zebrań partii, odczyty dla rolników, odczyty dla nauczycieli, odczyty dla młodzieży.

Pojawienie się w gromadzie energicznego kolektywu partyjnego wywołało też inne jeszcze zjawisko. Oto do Komitetu Gromadzkiego zaczęli przychodzić ludzie z rozmaitymi sprawami. I wtedy KG postanowił wprowadzić dyżury członków KG, którzy 3 razy w tygodniu wysłuchiwaliby skarg i zażaleń. Pomysł ten z miejsca wprowadzono w życie (w Szypliszkach w ogóle wszystkie dobre pomysły są szybko wcielane w życie). W rezultacie instancja miała możliwość lepszego poznania bolączek mieszkańców gromady. Szybka reakcja na skargi i zażalenia pozwoliła usunąć niejeden zło w pracy miejscowych instytucji.

Postępująca naprzód rozbudowa partii pozwoliła Komitetowi Gromadzkemu tworzyć nowe organizacje. Organizację te dzieki temu, że do partii wstąpiło 12 nauczycieli (na ogólną liczbę 22 nauczycieli w gromadzie) miały możliwość bardziej wszechstronnej oddziaływania na życie wsi. Dlatego właśnie na terenie gromady powstało 14 kolekt rolniczych, 4 zespoły artystyczne, a ludność wiejska chętnie bierze udział w czynach społecznych.

W ubiegłym roku Komitet Gromadzki w Szypliszkach odczuł potrzebę wniosków i innych instytucji. Dotychczasowy bowiem sposób odbywania posiedzeń, polegający na obradowaniu nad materiałem powierzchniowym i niekompletnym, utrudniał podejmowanie słusznych wniosków i wnikiwanie we wszystkie problemy gromady. Dlatego właśnie sekretarz organizacji zapropował powołanie przy KG komisji

problemowych. Kiedy posyłałem o tym, od razu pomyślałem o niektórych instancjach powiatowych, które nie bardzo wiedzą jak sobie radzić z powołanymi przed laty komisjami. A w Szypliszkach towarzysze sobie jakoś radzą. Ba, nie wyobrażają sobie swej pracy bez komisji. Są to następujące komisje: rolna, zajmująca się problematyką produkcji rolniczej, pracą GRN, GS i innych; społeczno-kulturalna, zadaniem której jest praca z młodzieżą, z LPZ oraz troska nad świetlicami i zespołami artystycznymi, i wreszcie komisja propagandy zajmująca się agitacją, szkoleniem partyjnym i odczytami. Przy tej komisji działa też własne koło prelegentów, bo przecież do organizacji partyjnej należy spora grupa miejscowej inteligencji.

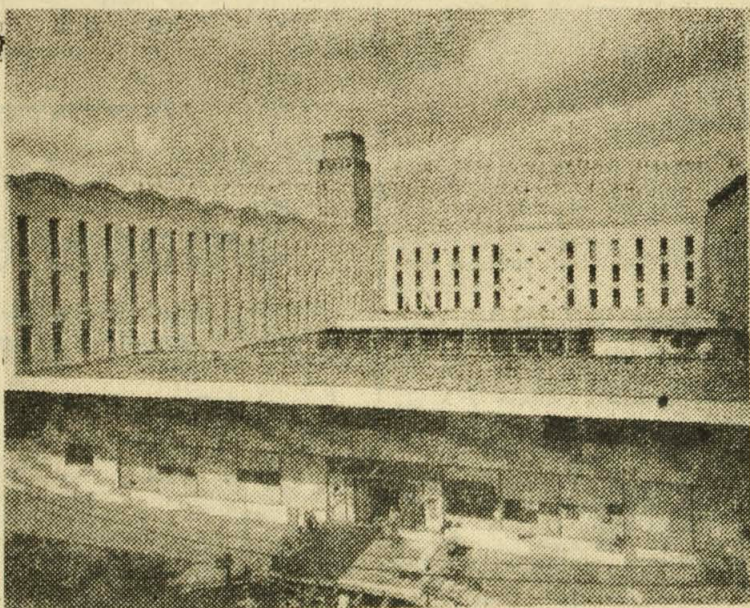
Relację o Komitecie Gromadzkim

kim PZPR w Szypliszkach rozpoczął od opisanie kampanii, jaką ten KG stoczył w dążeniu do uporządkowania Gminnej Spółdzielni. Uczynił to dlatego, że ów sposób rozwiązywania drażliwych problemów jest charakterystyczny. KG w Szypliszkach posiada bowiem starą, lecz wypróbowaną metodę omawiania wszystkich ważniejszych spraw na zebraniach partyjnych. Toteż zebrania tamtejsze przebiegają w atmosferze partyjnej krytyki i dbalosci o sprawę ogółu. Do obsługi kampanii KG nie potrzebuje pomocy instruktorów KP. Robią to bowiem sami członkowie KG. Są wśród nich również rolnicy, którzy wcale nieźle wywiązują się z tego zadania.

W czasie, gdy odwiedziłem Szypliszki, sekretarz KG, tow. Tadeusz Kierkowicz znajdował się na urlopie. Zastępował go tow. Wadlewski. Obserwując pracę tego towarzysza, miałem możliwość stwierdzić, że ani na chwilę nie zapomina on o swych obowiązkach. Oto jeden z sekretarzy którejś z organizacji partyjnych nie przyszedł do KG na naradę sekretarzy. Tow. Wadlewski nie zapomniał o tym, poprosił sekretarza organizacji podstawowej do lokalu partyjnego i wygarnął mu kilka słów prawdy. Podobała mi się ta szybka reakcja na opieszałość. Oto dlaczego — pomyślałem — KG w Szypliszkach od kilku miesięcy pracuje bez pomocy instruktora KP i dobrze sobie radzi.

EKERT

Dla gości ze wsi



W czasie tegorocznych dożynek po raz pierwszy część delegatów przybywających z różnych stron kraju do Warszawy — zamieszkała w Domu Chłopa. Dom Chłopa został zbudowany przede wszystkim za pieniądze zebrane wśród rolników. NA ZDJĘCIU: Dom Chłopa — widok od ulicy Górskiego. CAF — fot. Dąbrowiecki

Białostockie wyroby przemysłowe zdobywają coraz więcej rynków zbytu. U odbiorców zagranicznych produkcja naszych zakładów ma już wyrobioną, dobrą renomę.

Udział produkcji eksportowej w ogólnej produkcji białostockich zakładów przemysłowych systematycznie wzrasta. Oto na przykład, jeśli pod koniec lipca ub. roku eksport stanowił 9,5 proc. ogólnej produkcji, to w końcu roku 1960 wzrósł do 12 proc. Bogaty jest też plan eksportu na rok bieżący. Wartość produkcji eksportowej zakładów przemysłowych kłucowego na rok bieżący wyraża się kwotą 805,3/6 tys. zł, a zakładów drobnej wytwórczości — 853,136 tys. zł.

DOMINUJE PRZEMYSŁ SPOŻYWCZY

Głównym eksporterem są zakłady przemysłu rolnospożywczego. Pierwsze miejsce w eksporcie zajmują przedsiębiorstwa jajezarsko-drobiarskie, następnie spółdzielczość mleczarska i zakłady mięsne. Cztery przedsiębiorstwa jajezarsko — drobiarskie w Białymstoku, Suwałkach, Prostkach i Bielsku Podlaskim wysłały w ub. r. na eksport artykuły o łącznej wartości blisko 180 mln zł. Związek Spółdzielni Mleczarskich wysłał w ub. roku do odbiorców zagranicznych

Białostockie wyroby na eksport

Wykorzystajmy wszystkie możliwości

1.423 tony masła o wartości 102,8 mln zł, a plan roku bieżącego wynosi 2.500 ton.

DRZEWO, METAL I WŁOKNO

Jedną z czołowych pozycji w eksporcie ogólnokrajowym, a także w skali naszego województwa, zajmuje przemysł drzewny. Eksporem artykułów drzewnych zajmują się na terenie białostockim 5 zakładów, z których najpoważniejszym eksporterem jest Rejon Przemysłu Lesnego. Między innymi, wartość produkcji eksportowej RPL w roku ubiegłym stanowiła 108,740 tys. zł, Hajnowskich Zakładów Przemysłu Drzewnego — 28,207 tys. zł, a białostockich „Sklejek” — około 5 mln zł.

Eksportowa produkcja Zakładów Przemysłu Drzewnego cieszy się dużym powodzeniem na rynku zagranicznym i uznawana jest jako dobra. W ocenie Ministerstwa Leśnictwa i Centrali Handlu Zagranicznego „Pa-ged” zakłady białostockie u-

Lipiec nie przyniósł, niestety, spodziewanej poprawy w zbiorce na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Jeśli w czerwcu aktyw gromadzki i powiatowy zakrzętnął się różnie wokół realizacji hasła „1000 szkół na Tysiąclecie”, wtedy były tych starań widoczne efekty. Oto w czerwcu br. na plan 2.880.000 zł zebrano 3.238.050 zł. Tak więc miesięczny plan zbiórki został poważnie przekroczony.

Lipcowy natomiast plan wpływów wykonany został jedynie w 74,1 proc. Nie jest to najlepiej, zabrałoby bowiem 25 proc. do wykonania planowych zadań. Wkraczamy więc w sierpień, mając plan roczny wykonany w 41,7 proc. Do końca roku kalendarzowego pozostało już niewiele, a zaległości będą rosły, jeśli nie nastąpi poprawa wpłat.

W tabeli współzawodnictwa pomiędzy poszczególnymi powiatami zaszły poważne zmiany. Oto aktualna tabela ilustrująca wykonanie zadań planu rocznego przez poszczególne powiaty (cyfra w nawiasach oznacza lokatę zajmowaną w czerwcu):

Lokata	Powiat	Proc. wykonania planu
I	m. Białystok (II)	62,0
II	Grajewo (III)	59,0
III	Lapy (I)	57,4
IV	Goldap (V)	53,9
V	Elk (IV)	52,1
VI	Olecko (IX)	48,5
VII	Dąbrowa (VIII)	44,5
VIII	Augustów (VII)	44,4
IX	Sejny (VI)	43,1
X	Mońki (X)	34,8
XI	Hajnówka (XI)	34,2
XII	Wysokie Mazow. (XII)	33,0
XIII	Zambrów (XIV)	32,8
XIV	Suwałki (XIII)	30,5
XV	Siemiatycze (XIX)	30,3
XVI	pow. białostocki (XV)	30,0
XVII	Łomża (XVI)	27,3
XVIII	Sokółka (XVIII)	27,2
XIX	Bielsk-Podlaski (XVII)	27,0
XX	Kolno (XX)	25,5

Już pierwszy rzut oka na tabelę wykazuje, iż zaszły w niej poważne zmiany. Powiat łapski ustąpił musiał przodownictwa Białemu Stokowi, a pow. grajewski z III miejsca awansował na II. Utrzymał się w czołówce Elk i Goldap, natomiast Sejny wyraźnie „obniżyli loty”. W dalszym ciągu na szarym końcu znajduje się pow. kolneński. Wydaje się jednak, iż aktyw tego powiatu stać jest na poprawienie wyników zbiórki.

Analizując wpłaty poszczególnych środowisk, wypada tu przede wszystkim pochwalić spółdziel-

Jak przebiega zbiórka na budowę szkół

W lipcu nie nastąpiła poprawa

Plan lipcowej zbiórki wykonano w 74 proc. Najgorzej w pow. kolneńskim Białystok zajmuje I miejsce Brawo, młodzież szkolna!

czegoś zaopatrzenia i zbytu oraz spółdzielczość pracy, które przekroczyły przewidziane uprzednio kwoty wygosparowane, pochodzi z nadwyżek. Również poprawa nastąpiła, jeśli chodzi o wpłaty wolnych zawodów, natomiast zmniejszenie wpłat stwierdzono, jeśli chodzi o pracowników gospodarki uspołecznionej. Wydaje się, iż pewnym usprawiedliwieniem może być tu sezon urlopowy. Rzemiosło naszego województwa zrealizowało swe zadania roczne w 56,2 proc., handel prywatny — w 43,2

lizowane są wpłaty w Wysockiem Mazowieckiem, gdzie plan roczny wykonano w 111,4 proc. Najslabiej natomiast inicjatywa prywatna realizuje świadczenia w pow. augustowskim, dąbrowskim i kolneńskim (plan roczny zaledwie w... 4,1 proc.).

Do końca roku pozostało cztery i pół miesiąca. Wydaje się, iż te powiaty, które znalazły się na końcu tabeli, powinny dołożyć starań w celu polepszenia pracy społecznych komitetów budowy szkół Tysiąclecia, przyspieszając realizację wpłat.

Budowa szkół jest sprawą niezmiennie istotną, jest sprawą każdego z nas. Chcemy dać dorastającemu obecnie najmłodszemu naszemu pokoleniu możliwości nauki w pięknych, kolorowych szkołach. A takimi będą właśnie szkoły Tysiąclecia. Szkoły, które budujemy wszyscy.

Za miesiąc opublikujemy kolejną tabelę realizacji zbiórki pieniężnej na szkoły przez poszczególne powiaty. (h)

Kłopoty z dźwigiem

Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego stawia w Łomży krocmałnie. Projektantem tego zakładu jest poznańskie Biuro Projektowania Przemysłu Ziemiannego. W projekcie przewiduje się montaż prefabrykatów dźwigiem „Labe-dy”.

Sęk w tym, że przedsiębiorstwo nie ma własnego dźwigu. Nie może również przewieźć do Łomży wypożyczonego z innego przedsiębiorstwa dźwigu. Dlaczego? Dlatego, że waży on przeszło 10 ton, a po drodze z Białostoku do Łomży znajduje się szereg mostków, których nośność jest mniejsza od 10 ton.

Pytanie: czy dźwig „Labe-dy” zabłądzi do Łomży? (s)

cyjnych przedsiębiorstw. Między białostockim przemysłem a Centralą Handlu Zagranicznego podpisane zostały umowy na dostawę trzcin, artykułów spożywczych oraz wózków transportowych. Z wyrobów metalowych nasz przemysł zaoferował łóżka metalowe, grabie, zawiasy, łańcuchy itp. Natomiast z branży drzewnej — szafy, tapczany, stoiska kasowe, którymi zainteresowali się przedstawiciele handlu węgierskiego.

Mówiąc o eksporcie spółdzielczym zakładów pracy — przede wszystkim myślimy o znanych za granicą zabawkach pluszowych, koszach rogożynowych i miotłach ze słomy „sorgho”, o konfekcjach kilimach, obuwiu i przetworach owocowo-warzwnicznych.

Jak wynika z danych statystycznych — największy wzrost eksportu notujemy w Centrali Spółdzielni Ogrodniczych. Wartość produkcji eksportowej CSO w roku ubiegłym stanowiła 2,4 mln zł, a w bieżącym roku — 11,3 mln zł. Jest to olbrzymi krok naprzód.

Ostatnio spółdzielcy białostocki wyszli na rynek zagraniczny z szeregiem nowych asortymentów, jak świece stołowe, choinkowe.

Ciąg dalszy na str. 4

„Wizów” — wielki kombinat chemii

Zakłady chemiczne „Wizów” koło Białejawy są największą w Polsce wytwórnią kwasu siarkowego, a także poważnym producentem (100 tys. ton) klinkieru używanego do fabrykacji wyrobów ceramiki. Poniżej nazw przemysłu przestawiamy na produkcję kwasu siarkowego z czystej siarki — już w roku przyszłym rozpocznie się przebudowa i rozbudowa „Wizowa”. Fabryka ta stanie się wielkim kombinatem chemii nieorganicznej. Wartość produkcji wytwórni wzrosnie prawie pięciokrotnie, a roczny dochód — aż 30-krotnie. (WIT — AR)

WUM-L zdobywa coraz większe uznanie

Wkrótce do nowego lokalu

Działalność Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu w Białymstoku zdobywa sobie coraz większe uznanie. Dowodem tego uznania jest między innymi propozycja przeniesienia WUM-L-u do nowego, wygodniejszego pomieszczenia. W nowym lokalu słuchacze tej uczelni będą korzystali z gabinetów naukowych, historii filozofii i ekonomii politycznej, bogato zaopatrzonej biblioteki ze specjalnymi gablotami nowości i innych nowoczesnych pomocy naukowych.

Przy okazji śpieszymy poinformować zainteresowanych, że są jeszcze wolne miejsca na wydziale historyczno-filozoficznym Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu w Białymstoku. (lk)

Co wykaże ekspertyza?

120 pokoi hotelowych potrzeba miastu

Mała ilość miejsc w białostockim hotelu stwarza stale precedens do składania przez przyjezdnych licznych skarg i zażaleń. W związku z tym budowa drugiego hotelu miejskiego stała się kwestią palącą i wielokrotnie dyskutowaną już była przez miejscowe władze. Projekt budowy hotelu zgłoszony był nawet do planu bieżącej 5-letki. Jednak z powodu braku środków inwestycyjnych, trzeba było na razie zrezygnować z realizacji tego wniosku.

Gospodarze miasta, szukając innych dróg zwiększenia ilości miejsc w hotelu, zwrócili się do inżynierów i techników z prośbą o wykonanie ekspertyzy, sprawdzającej możliwość dobudowania do istniejącego hotelu dalszych dwóch kondygnacji. Tego rodzaju rozwiązanie dałoby miastu dodatkowo 120 pokoi. (t)

ciąg dalszy ze str. 3
atrakcyjne wyroby stołarskie oraz nowe modele obuwia.

POSIADAMY POKAZNE REZERWY

Przeprowadzenie dokładnej analizy wykazało, że wiele zakładów nie wykorzystuje jeszcze w pełni swoich możliwości eksportowych. Ze w większości przedsiębiorstw tkwią pokazne rezerwy, których uruchomienie przysporzyłoby nam sporo dewiz. Rezerwy te w pewnym stopniu ujawnione zostały już w trakcie opracowania planów zakładów na rok bieżący, wskutek czego założono wzrost produkcji eksportowej o ponad 21 proc., z tego dla zakładów przemysłu kłusowego o 20,8 proc. i drobnej wytwórczości — o 27,3 proc.

Niemniej za mało jeszcze, w stosunku do potrzeb rynku zagranicznego, eksportują białostockie zakłady jajorazarsko - drobiarskie. A możliwości przecież są. Według danych CHZ „Animex” — na skupionych 140 mln sztuk jaj, wysłaliśmy na eksport 47,5 mln sztuk oraz wyeksportowaliśmy tylko 1/3 posiadanego drobiu. Duże możliwości eksportowe posiadają także białostockie zakłady mleczarskie. Wykorzystanie w pełni tych możliwości zależy jednak od decyzji Związku Spółdzielni Mleczarskich w Warszawie.

Przed XX-leciem KPP

Przygotowania w pow. białostockim

Przygotowania do obchodów XX-lecia PPR na terenie powiatu białostockiego rozpoczęto od gromadzenia ewidencji członków PPR. Pracują nad tym komitety gromadzkie, które poza tym zbierają dane o działaczach PPR i sympatykach, pomordowanych w okresie pierwszych lat walki o władzę oraz o miejscach mordów i straceń. Pomoże to powiatowej organizacji partyjnej

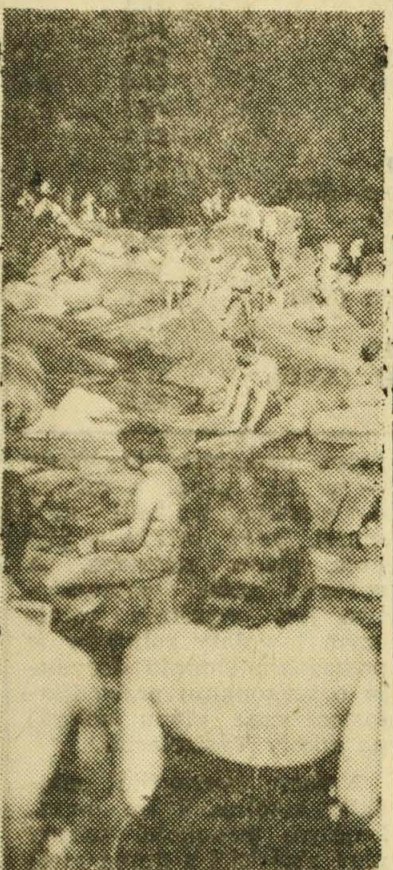
zapoznać członków partii i bezpartyjnych z historią własnej organizacji, z jej walką i ciężkimi ofiarami, których na terenie powiatu białostockiego było szczególnie wiele. Uczczenie poległych w walce o Polskę Ludową oraz upamiętnienie miejsc mordów i straceń będzie jedną z form uroczystych obchodów XX-lecia PPR.

Niezależnie od tego, w KP PZPR w Białymstoku opracowano już plan obchodów XX-lecia. Plan ten przewiduje między innymi zorganizowanie akademii w Juskowym Grodzie, Gródku, Michałowie, Supraślu i Czarnej Wsi, gdzie działały najliczniejsze organizacje PPR. Poza tym organizacja powiatowa odbędzie wiele zebrań otwartych, spotkań z działaczami PPR, zorganizuje się też liczne odczyty i prelekcje o działalności i walce Polskiej Partii Robotniczej. Dużo miejsca poświęci się przy tym historii walki organizacji powiatowej PPR. Pozwoli to niewątpliwie ożywić pracę ideologiczną w organizacjach podstawowych i zbliżyć je jeszcze bardziej do bezpartyjnych. (e)

Propagandiści będą radzili

Kwestie związane z popularyzacją i studiowaniem projektu statutu KPZR będą tematem narady kierowników powiatowych ośrodków propagandy partyjnej i najbardziej doświadczonych seminarzystów partyjnych z całego województwa. Narada rozpocznie się w dniu 18 bm. o godzinie 10.00 w lokalu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku. (lk)

Na wczasach



W każdy pogodny dzień tłumy wczasowiczów oblegają kamieniste brzegi Szklarki.

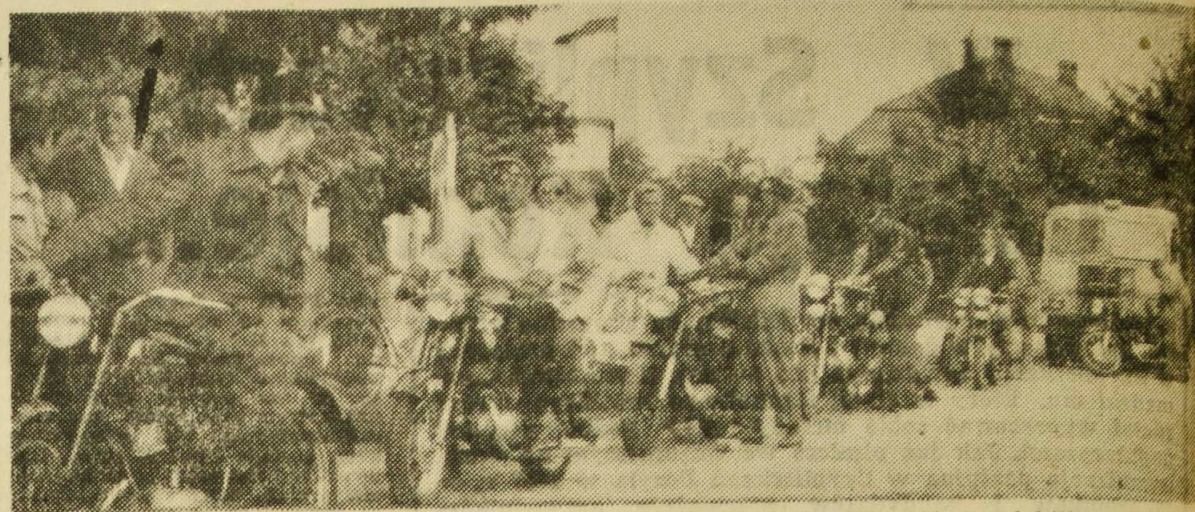
CAF — fot. Wołoszewsk

Śpiew i muzyka

Nowe Studium Nauczycielskie

W związku z nowymi potrzebami szkolnictwa, wynikającymi z reformy szkolnej, zachodzi potrzeba przygotowania nauczycieli, którzy zajęliby się wychowaniem estetycznym naszej młodzieży. W tym celu w Białymstoku powołano do życia nowe Studium Nauczycielskie, kształcące nauczycieli muzyki i śpiewu, a także historii.

Obecnie napiwają do studium zgłoszenia ze wszystkich stron województwa. Jesienią nowe studium rozpocznie pracę. Za parę lat nasze szkoły zasili własna kadra nauczycieli tych specjalności. (s)



Masowa mogiła w Nowosiólkach

Nowe ślady zbrodni hitlerowskich na Białostocczyźnie

Mieszkańcom Białegostoku dobrze była znana w okresie okupacji hitlerowskiej nazwa wsi Nowosiółki, położonej w odległości kilku kilometrów od miasta.

W pobliżu tej wsi, obok lasu, hitlerowcy dokonywali masowych egzekucji więźniów z białostockiego więzienia oraz aresztowanych zakładników.

Po wyzwoleniu teren ten ogrodzono oraz upamiętniono miejsce zbrodni specjalną tablicą. Jak ustalono, w Nowosiólkach spoczywają zwłoki 4.000 mieszkańców Białegostoku, wymordowanych w bestialski sposób.

Niedawno, w pobliżu ogrodzonego już miejsca, natrafiono na ślad dalszych zbrodni. W czasie kopania mogiły się na szkielety ludzi. Przypuszcza się, iż są to nowe, niezidentyfikowane dotychczas mogiły. Związek Bojowników o Wolność i Demokrację zwrócił się już do władz o powołanie komisji, która zajmie się zbadaaniem mogiły. (h)

NA POŁKACH

WYDAWCA

Z KSIĄŻKAMI

J. Kott „Szkice o Szekspirze” — Wyd. PIW, cena 20 zł. Interesujące rozważania o dramatach Szekspira, ich kształcie scenicznym oraz różnych próbach interpretacji aktorskiej i reżyserskiej.

F. Dostojewski „Idiota” — Wyd. PIW, cena 50 zł. Wzniosła jedna z najpiękniejszych powieści wielkiego pisarza rosyjskiego. Jej bohater — książę Myzyskin to piękna, a zagubiona wśród intryg świata postać szlachetnego „idioty”.

N. Dawydowa „Młodość inż. Izotowa” — Wyd. „Czytelnik”, cena 14 zł. Powieść obyczajowa z życia współczesnej inteligencji radzieckiej. Autorka dokonuje konfrontacji kilku postaw wobec życia.

L. Zareba „Wędrowni po Gwincu” — Wyd. „Książka i Wiedza”, cena 20 zł. Autor, na zaproszenie czarnych przyjaciół odwiedził wolną Gwineę. Książka stanowi płon jego podróży po tym egzotycznym kraju.

E. Kaestner „Fabian” — Wyd. „Czytelnik”, cena 18 zł. Książka, napisana w r. 1931, maluje obraz lat ówczesnych. Wobec rozwoju sytuacji w NRF nabiera dziś ostrej aktualności.

B. Prus „Lalka” — Wyd. PIW, cena 30 zł. W serii Biblioteki Powszechnej ukazała się znakomita powieść o Warszawie XIX w. i ludziach, żyjących na przełomie dwóch epok. (K. S.)

Istniejący od kilku miesięcy przy Hajnowskich Zakładach Przemysłu Drzewnego klub motorowy „Żubr” przejawia ożywioną działalność. Organizowane są wycieczki m. in. do Augustowa.

NA ZDJĘCIU: na chwilę przed wyjazdem na wycieczkę.

Fot. — (pe)

Przepraszamy naszych Czytelników

W nocy z 15 na 16 sierpnia br. w drukarni Białostockich Zakładów Graficznych, gdzie drukowana jest nasza „Gazeta”, zaistniała awaria maszyny rotacyjnej, która spowodowała opóźnienie druku, a tym samym późne otrzymanie przez „Ruch” poważnej części nakładu. Na skutek awarii i opóźnienia druku, kioski „Ruchu” w powiatach: zambrowskim, łomżyńskim, białskim, hajnowskim, siemiatyckim i wysokomazowieckim otrzymały „Gazetę Białostocką” z poważnym opóźnieniem. Również z opóźnieniem otrzymali „Gazetę” prenumeratorzy pocztowi ze wspomnianych już powiatów oraz ponadto z powiatów: goldapskiego, oleckiego i monieckiego. Wobec słabej jeszcze w naszym województwie sieci połączeń komunikacyjnych, dopiero w dniu dzisiejszym otrzymają „Gazetę Białostocką” z dnia 16 bm, niektóre urzędy pocztowe w powiatach kolneńskim i goldapskim.

Za powstałe opóźnienie, wyrażamy serdeczne przepraszamy naszych Czytelników.

Papryka — na stół (2)

Smaczne potrawy

Wczoraj pisaliśmy o wartości papryki dla naszej kuchni i podaliśmy kilka przepisów na surówki. Dziś kilka potraw z papryki.

Salatka z papryki: 2 łyżki oleju, 10 dkg cebuli, 30 dkg papryki, 20 dkg pomidorów, 10 dkg kwaśnych jabłek, sól, cukier do smaku, pieprz, zielenina. Sposób wykonania: Usiekana cebula udusić na tłuszczu (nie rumienić), dodać pokrojoną w pasmy paprykę, gdy nieco zmienie, włożyć plasterki pomidorów i dusić do miękkości. Następnie dodać utarte jabłko i doprawić do smaku przyprawami. Podawać jako witaminowy dodatek do innych dań.

Bigos z kapusty i papryki: 20 dkg boczku świeżego lub wędzonego, 15 dkg cebuli, 50 dkg kapusty, 25 dkg papryki, 25 dkg po-

midorów, sól, pieprz, czosnek lub papryka w proszku.

Sposób wykonania: boczek zasmażyć, włożyć do kapusty ugotowanej, dodać pokrojoną paprykę i dusić bez przykrycia do miękkości. Dodać przetarte na surowo pomidory i do smaku poprawić czosnkiem, papryką w proszku. Bigos taki z ziemniakami jest doskonałym drugim danem.

Papryka nadziewana: 8-10 sztuk owoców papryki. Nadzienie: 30 dkg mięsa mielonego lub jakiegokolwiek grzybów, 15 dkg ryżu, 6 dkg cebuli, 1 ząbek czosnku, 3 dkg margaryny lub smalcu.

Do sosu: 3 dkg tłuszczu, 25 dkg pomidorów, sól, pieprz, zielenina (2 łyżki śmietany). Sposób wykonania: Ryż opłukać, ugotować na wpół. Cebulę posiekać, podsmażyć na tłuszczu, wymieszać z ryżem i mięsem z dodatkiem 2 łyżek wody, przyprawić do smaku czosnkiem, solą, pieprzem.

Oczyszczone i wypłukane owoce papryki napłynać nadzieniem i ułożyć w płaskim rondlu ściśle na rozgrzanym tłuszczu. Podać wodą i dusić do miękkości pod przykryciem. Pomidory udusić oddzielnie, przetrzeć i dodać do sosu w rondlu. Smaczne bardzo drugie danie z ziemniakami lub makaronem.

Kto chce zobaczyć i spróbować potraw z papryki — niech przyjdzie dziś do „Delikatessów” o godz. 15 lub w sobotę 19 sierpnia o godz. 13 gdzie odbędą się pokazy, prowadzone przez instruktorów Ośrodka Gospodarstwa Domowego Ligi Kobiet.

IRENA LEWICKA
kierownik
Ośrodka Gospodarstwa Domowego
WZ Ligi Kobiet

Nareszcie dla „nietypowych”

Warszawska spółdzielnia „Dom Pracy” rozpoczęła szycie gotowej odzieży dla ludzi szczególnie wysokich lub nadmierznie otyłych, a więc „nietypowych”. Odzież taka, która z miejsca zyskała sobie dużą popularność wśród zainteresowanych, można narażać kupić w dwóch placówkach tej spółdzielni, co jednak w małym tylko stopniu pokrywa zapotrzebowanie. Warto, aby produkcja „nietypowej” odzieży zainteresowały się również inne konfekcyjne spółdzielnie w Białymstoku. (AR)

Białostockie wyroby na eksport

Wykorzystajmy wszystkie możliwości

Warto przytoczyć, że sąsiednie województwo olsztyńskie wysłało w ub. roku na eksport pięciokrotnie więcej wyrobów mleczarskich niż Białostocczyzna.

Duże rezerwy eksportowe ma także Centrala Nasienna. Bez trudności moglibyśmy wysłać rocznie na rynek zagraniczny do 7.000 ton ziemniaków, około 200 ton roślin drobnomotylkowych i 250 ton nasion traw. Warto by się też zastanowić nad wzrostem eksportu runa leśnego przez Przedsiębiorstwo „Las”. Eksport tych artykułów jest bardzo opłacalny i może przynieść o wiele więcej niż dotąd dewiz. Nie wykorzystują swoich możliwości eksportowych Hajnowskie Zakłady Przemysłu Drzewnego, KZKS w Starosielcach mogłyby zwiększyć eksport urządzeń dźwigowych, na które popyt odbiorców zagranicznych stale wzrasta.

TRUDNOŚCI

— HAMULCEM EKSPORTU — O ile decydujemy się na zwiększenie eksportu i wykorzystanie istniejących re-

zerw, należy w pierwszym rzędzie zacząć od likwidacji trudności zaistniałych w poszczególnych zakładach produkcyjnych, trudności, które stanowią poważny hamulec w rozwijaniu eksportu.

Weźmy dla przykładu chociażby przedsiębiorstwa jajorazarsko - drobiarskie. Otóż jedną z ważnych przyczyn złej jakości jaj przeznaczonych na eksport z naszego województwa, jest zła organizacja skupu. Jaja na ogół są za długo przechowywane w punktach skupu, podczas gdy wiadomo, że okres dostarczenia towaru do odbiorcy zagranicznego może wynosić maksimum 3 tygodnie. Nieprzestrzeganie terminu przez nasze zakłady wynika z posiadania znikomej ilości środków transportowych. Przyczyną niedostatecznego rozwoju eksportu drobiu jest natomiast bardzo niski poziom kultury hodowlanej.

Poważne kłopoty mają również eksporterzy mięsa. Przygotowanie tego artykułu na eksport możliwe jest jedynie w rzeźni eickiej, któ-

ra posiada uprawnienia eksportowe. Mięso przeznaczone na rynek zagraniczny przewiezione musi być następnie do Chłodni Składowej w Białymstoku. Procedura ta zazwyczaj komplikuje się na skutek nieterminowego podstawiania wagonów PKP. W wyniku złej współpracy, eksporter popada w konflikt z przedstawicielami stacji, którzy przyjeżdżają do Białegostoku w oznaczonym terminie. W rezultacie krzyżują się często plany eksportu.

Ważną sprawą w rozwoju eksportu jest też zapewnienie zakładom odpowiednich magazynów. Z takimi trudnościami borykają się m. in. Białostockie Zakłady Zielańskie, które śmiało mogłyby zwiększyć eksport o dalsze 20 — 50 proc., gdyby nie brak magazynów. W realizacji zadań eksportowych kłopoty nie ominęły również Fabryki Przyrządów i Uchwyty oraz wielu innych białostockich zakładów, gdzie spóźnione dostawy materiałów i zła współpraca z koope-

rantami utrudniają pracę.

Poważnym niedociągnięciem w realizacji eksportowych planów województwa jest też brak rozeznania na dłuższy okres — co i w jakim terminie produkować będą dla zagranicy poszczególne zakłady. Istnieje więc konieczność, aby Centrale Handlu Zagranicznego, przynajmniej na jeden kwartał przed okresem wykonawczym nadsyłały konkretne zamówienia.

Produkcja eksportowa stała się obecnie jednym z ważniejszych problemów nurtujących gospodarzy naszego województwa. W celu aktywizacji eksportu odbyły się na naszym terenie liczne narady branżowe z udziałem przedsiębiorstw produkcyjnych i central handlu zagranicznego. Zagadnienie to szeroko dyskutowane jest na konferencjach samorządu robotniczego. Powołane zostały 5-osobowe zespoły branżowe do spraw koordynacji produkcji eksportowej. Jest też projekt powołania pełnomocnika wojewódzkiego do spraw eksportu.

Należy oczekiwać, że wskutek prowadzenia energicznych prac związanych z rozwojem produkcji przeznaczonej na rynek zagraniczny — Białostocczyzna stanie się w najbliższych latach poważnym eksporterem w skali krajowej.

T. ŁOZIŃSKA



CZWARTEK

17
sierpnia

Jacka

Zamiast upałów

Jak dotąd, niewiele radości przysparza nam sierpniowa pogoda. Deszcz padał również i wczoraj, a dopiero po południu pojawiło się słońce. Według doniesień Stacji Meteorologicznej, temperatura wahała się w granicach 12 — 16 st. A więc do upałów sierpniowych jeszcze bardzo daleko.

Automat — „polykacz”

Dość trudno wyobrazić sobie lokal kategorii „S” bez aparatu telefonicznego. Tymczasem taka właśnie sytuacja zaistniała ostatnio w „Kryształu”, bo z zainstalowanego tam przy wejściu automatu telefonicznego nie ma najczęściej żadnego pożytku. Aparat stale się psuje, co wcale nie przeszkadza mu jednak „polykać” czasami „50-groszówki”. A może przypomni sobie wreszcie o nim konserwator?

„Do poduszki”

Letnia wypożyczalnia Miejskiej Biblioteki Publicznej, mieszcząca się na Plantach w niewielkim kiosku — to raj dla bibliofilów zjawiających się odpoczynku w parku. Można tam pożytywać interesującą książkę lub pismo, zostawiając w zamian dowód osobisty albo legitymację. Przy słonecznej pogodzie punkt ten wypożyczalnia kilkadziesiąt egzemplarzy dziennie. Szkoda tylko, że nie wszyscy pamiętają, że książki należy zwracać w tym samym dniu przed godz. 18. Celują w tym zwłaszcza dorośli, którzy czasem biorą sobie lekturę „do poduszki” i oddają ją dopiero nazajutrz.

Przysnyc

Dzieci jak to dzieci — nudzą się czasem w okresie wakacji i gdy tylko uda im się wyrwać spod matczynej opieki, zaraz szukają jakiejś nadzwyczajnej rozrywki. Nie zawsze jednak wybór zabawy jest szczęśliwy. Maluchy chętnie np. „urządzą” koło ulicznych pijalników, czyniąc przy tym przechodniom taki przysnyc, jakby deszczu stałe jeszcze było za mabą. Różnie wygląda także zabawa dzieci.

...na Plantach

Wczoraj po południu dwóch kilkunastu chłopaków stojąc koło sadzawki zabawiali się rzucaniem kamyczków w kierunku... płynących łabędzi.

A fe, to bardzo nieładnie. Trzeba brać przykład ze starszego kolegi, który chwilę przedtem karmił te same łabędzie okruszynami chleba.

„Kosmetyka”

Po „ubawieniu” Ryńku Kościuski przysłała w tym roku kolej na tynkowanie ulicy Sienkiewicza. Obecnie wykonuje się jeszcze elewacje wieżowca, a wkrótce rozpocznie się także „kosmetyka” bloków stojących po przeciwniej stronie tej ulicy. Rusztowania już czekają.

Bałaganik

Niezbyt budujący porządek panuje na dworcu autobusowym przy ul. Jurowieckiej. W poczekalni panoszą się po kątach śmieci, a całą podłogę pokrywa gruba warstwa błota. Przydałaby się tam czasem dobra miotła, a także wartość od czasu do czasu przewietrzyć pomieszczenie, bo zaduch panuje tam niesamowity.

Kąciak roztargnionych

U p. Franciszka Bielskiego, zam. przy Al. 1 Maja 38 m. 2 odebrać można sweter znaleziony 11 bm. na podwórku wieżowca przy ul. Sienkiewicza. (jap)

Higiena i porządek - oto czego brak na targowiskach

Na białostockich targowiskach od lat już panują pewne „ustalone zwyczaje i porządki”. Przyszwycaili się do nich zarówno sprzedawcy jak i osoby kupujące, mimo, że niepisane prawa targowiskowe nie właściwie wspólnego z prawdziwym porządkiem nie mają. Dla przykładu zajrzyjmy na Rynek Sienki.

W dzień targowy bez trudu można dostrzec, że panuje tam wśród sprzedawców pewna hierarchia. „Rynkowa elita” to miejskie przekupki, które doskonale znają swe „rzemiosło”, zawsze mają „atrakcyjny” towar, za który

Sezon szkolny w handlu — rozpoczęty

Zaopatrzenie nie zdało egzaminu

Sezon szkolny w handlu rozpoczął się 15 sierpnia. O tym wydarzeniu „mówią” transparenty umieszczone przed większymi sklepami, specjalnie udekorowane wystawy, wydzielone stoiska. Do sezonu tego handel przygotowywał się dość długo. Hurtownie różnych branż zapowiadały dobre zaopat-

zenie, zwiększone ilości artykułów poszukiwanych przed nowym rokiem szkolnym.

Pierwsze dni handlowego sezonu szkolnego wykazują jednak wiele braków i to w podstawowych artykułach. Nie ma np. fartuszków szkolnych dla 7-letnich chłopców. Jak się dowiadujemy, fartuszeki chłopięce w ilości 1.000 sztuk nadesłane zostaną z Legnicy w końcu tego tygodnia. Tylko czy tysięcy fartuszków wystarczy? Odczuwa się również brak białych dziewczęcych bluzetek z długimi rękawkami. Są też kłopoty z nabyciem koszulek i pantofli gimnastycznych tzw. wywrotek. Powsechny Dom Towarowy zapewnia nas, że 1500 par wywrotek, zamówionych w WZSP, ukaże się wkrótce w sprzedaży.

Szczególnie poszukiwane są obecnie szkolne mundurki, których jest w sklepach pod dostatkiem. Nie ma, niestety, ubranek chłopięcych, na które popyt jest również duży.

Najwięcej kłopotu jest jednak z tarczami szkolnymi.

Do nowego roku szkolnego zostało tylko dwa tygodnie. Mamy nadzieję, że braki tych wszystkich artykułów zostaną szybko zlikwidowane. (as)

„Jedzie” zaopatrzenie

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Ignatkach codziennie dostarcza na białostocki rynek poważne ilości świeżych warzyw. Białostockie gospodynie otrzymują m. in. z Ignatek kapustę, pomidory i ogórki.

NA ZDJĘCIU: popularna platforma z kapustą. Foto — W. Leszczyński

WYSTAWA sztuki ludowej Białostoczczyzny

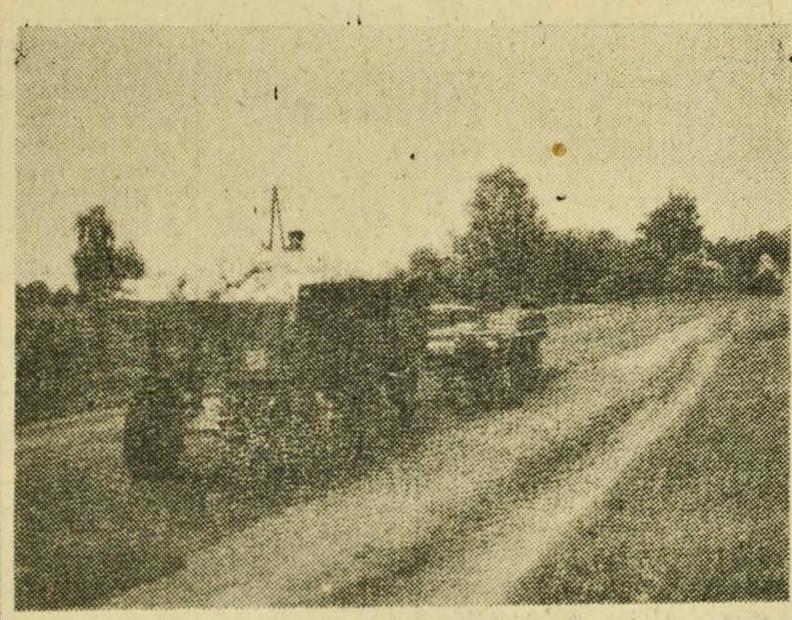
W ramach obchodów Tygodnia Państwa Polskiego, Wydział Kultury Prezydium WRN w Białymstoku wspólnie z Muzeum organizuje Wystawę Sztuki Ludowej województwa białostockiego.

Otwarcie wystawy nastąpi w sobotę 19 bm. o godz. 13 w salach Ratusza w Białymstoku. (s)

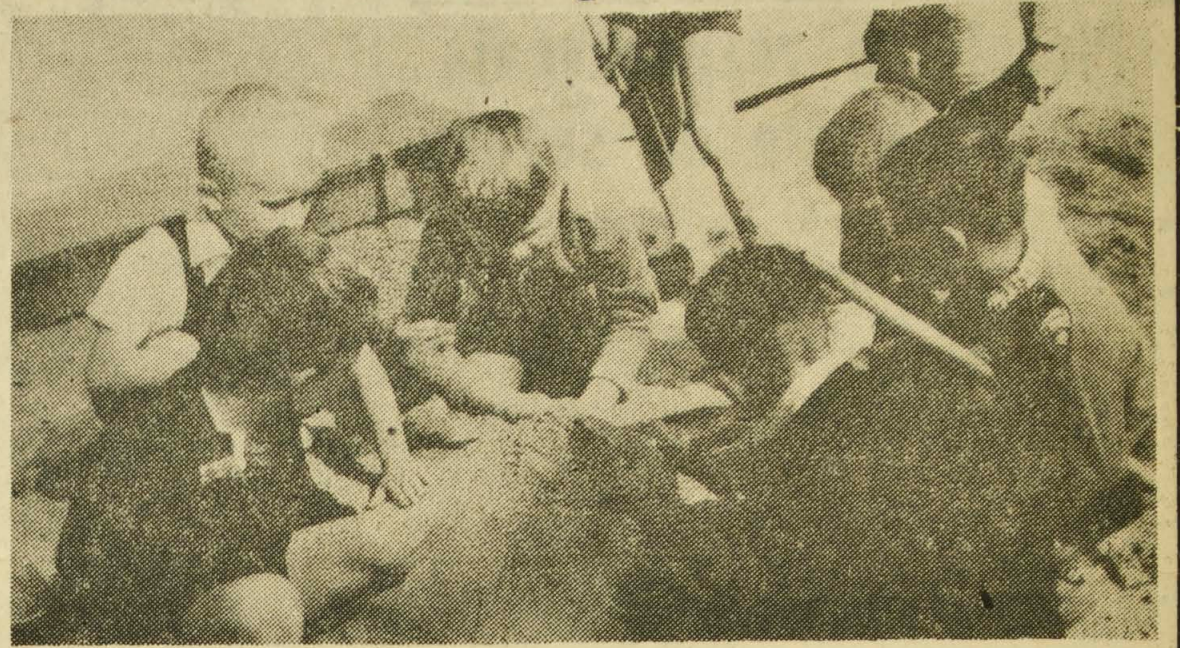
ZBoWiD zorganizował zespół estradowy

Zarząd Oddziału Miejskiego ZBoWiD w Białymstoku zorganizował niedawno młodzieżowy zespół estradowy. W zespole tym młodzież uczy się śpiewać, tańczyć i przygotowuje swój pierwszy występ. W celu powiększenia istniejącego zespołu — przyjmowane są w dalszym ciągu zapisy chętnych. Informacji udziela Zarząd Oddziału Miejskiego ZBoWiD, ul. Wesołowskiego 1 (Dom Prasy). (h)

100-100-100-100-100-100-100-100-100-100



Ale kopiec...



Mali budowniczyowie są wyraźnie pochłonięci pracą przy sypaniu kopca. Takiego kopca jeszcze w Białymstoku nie było — twierdzą z dumą. Może mają i rację... Foto — W. Leszczyński

Na warzywnym rynku

O dobrym urodzaju warzyw świadczą bogato zaopatrzone stoiska, sklepy i stragany na rynku. Świadczy o tym coraz niższe ceny. Wczoraj kilogram pomidorów kosztował już 6 zł. Na rynku cena pomidorów jest niższa. Jeśli pogoda dopisze, pomidorów będzie jeszcze więcej. Ukazały się też już kalafiorzy z drugiego wysiewu. Cena jednego kalafiora wynosi 3 zł. Tanie są również ogórki, których kilogram kosztuje 3 zł 50 gr w detalu. Niestety, na straganach i w sklepach często brakuje ogórków. Jest to niewątpliwie wina sprzedawców. Magazyny „Witaminy” posiadają każdego dnia 5 ton ogórków, tymczasem handel odbiera za ledwie 300 lub 400 kg. Pozostała więc część ogórków przeznaczona jest na kiszenie.

Drogie, niestety są w tym roku jabłka i gruszki, chociaż owoców tych w sprzedaży nie brak. (as)

Zagospodarowanie basenu nadal w „próżni”

Sprawa zagospodarowania basenu na Nowym Mieście nadal tkwi w martwym punkcie. Obiekt ten jest oczywiście czynny, ale brakuje tu jeszcze wielu urządzeń, a m. in. szatni, budynku gospodarczego, urządzeń sanitarnych, ogrodzenia, sprzętu gimnastycznego itd.

Liczne monity zarządu Gwardii o pomoc finansową,

adresowane do naszych władz miejskich, nie dają rezultatu, bo Prezydium MRN nie jest gospodarzem tego obiektu, a więc nie może go finansować.

Basen trzeba jednak mimo wszystko doprowadzić do właściwego stanu, wobec czego Gwardia powinna się starać o potrzebne fundusze przez swą federację oraz ze środków totalizatora sportowego.

Prezydium MRN wystąpiło ponadto z wnioskiem do Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy o przydzielenie Gwardii sumy 260 tys. zł, która pokryłaby koszty remontu.

W wypadku pomyślnego załatwienia sprawy, o ewentualnych zmianach jednego w Białymstoku basenu mieszkańcy korzystaliby dopiero w roku przyszłym. Zawsze jednak lepiej później niż wcale. (jap)

Pamiętajmy o wrześniu 1939 r.

Zbliża się 22 rocznica hitlerowskiej napaści na Polskę i wybuchu II wojny światowej. Warto więc z tej okazji zatroszczyć się o uporządkowanie mogiły na cmentarzu wojskowym w Zwierzynie oraz istniejących w Białymstoku i w pobliżu miasta miejsc kaźni i męczeństwa.

O programie obchodów wrześniowej rocznicy poinformujemy naszych Czytelników oddzielnie. (h)

Dziś-złot astronautów

Ciekawe wakacje naszych harcerzy

„Dziś — złot astronautów...”, wierzcie Czytelnicy, iż nie ma w tym ani słowa przesady. Tego rodzaju atrakcyjną imprezę organizuje dla dzieci z miasta Białegostoku Sztab Miejski WDM i Komenda Hufca ZHP Białostok-Miasto. Złot najmłodszych naszych astronautów odbędzie się na lotnisku. W programie zlotu przewidziane jest m. in. spotkanie ze znanymi białostockimi pilotami szybowcowymi i samolotowymi oraz poznanie sprzętu lotniczego.

Wczoraj natomiast ponad 400 młodych widzów emocjonowało się przebiegiem kolarskiego toru przeszkód. Mali kolarze musieli wykonać się wysoką umiejętność jazdy, przejechać pod niską bramką, wykręcić się w kolarskim slalomie i po-

konać trudną „pętlę” oraz zdać egzamin ze znajomości przepisów ruchu drogowego. W konkursie zwyciężył Bogdan Michałowski, który całą trasę slalomu przebył w czasie 2 minuty przed Janem Gańskim — 2,05 min., Mieczysławem Wytwerem — 2,22 min. i Bogdanem Zylakiem — 2,25 min. Najlepszym zawodnikiem wreczono upominki, a wyróżniającym się zawodnikiem przyznano wiele nagród pocieszenia. (h)

Odczyt lektora KC „Nowe momenty w sytuacji międzynarodowej”

W dniu 18 sierpnia (piątek) o godzinie 14 w dużej sali konferencyjnej Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku, lektor KC PZPR wygłosi odczyt dla aktywów partyjnego pt. „Nowe momenty w sytuacji międzynarodowej”. Po odczycie lektor odpowie na pytania dotyczące tego zagadnienia. (lk)

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KRAJOWY ZWIAZKU POLSKICH PARTII ROBOCZYCH

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, RSW „Prasa” — Białostok, ul. Wesołowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, sekretarz redakcji 36-16, dz. reporterski 45-16 (kier. działu) i 45-97, dz. sport. 36-33, red. pocz. 25-30 centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rekopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł. kwartalnie — 37,50 zł. półrocznie — 75 zł. rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białostok. Na odroczone blankiety należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawniczo Zagrancznego „Ruch” — Warszawa ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 44258.

Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15-tego danego miesiąca, PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklamy i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego, RSW „Prasa”: Białostok ul. Wesołowskiego 1.